

Eleni, Jeśli tutaj przyjdiesz

To był bardzo dziwny dom
Przystań dla samotnych serc
Lubiłam zawsze urodę tych stron
I czar tych miejsc

Czasem drogę przebiegł kot
Skradał się wśród liści wiatr
To tajemniczy naprawdę był dom
A w nim jak sennych marzeń świat

Jeśli tutaj kiedyś przyjdiesz
Nie zabieraj z sobą żadnych kłamstw
Tylko słowa romantyczne
Które przecież dobrze znasz

Z wędrówek w życie wracam tu znów
Gdzie chleb codzienny ma też wspomnień smak
Gdzie żyje jeszcze dobry duch
Który rozumie, czego mi w życiu najbardziej brak

To był bardzo dziwny dom
Balsam na życiowy stres
Mówili ludzie, że starszy w nim coś
Że duch tu jest

Czasem w nocy skrzypiał strop
Snuła się w ogrodzie mgła
To tajemniczy naprawdę był dom
A w nim jak sennych marzeń świat

Jeśli tutaj kiedyś przyjdiesz
Nie zabieraj z sobą żadnych kłamstw
Tylko słowa romantyczne
Które przecież dobrze znasz

Z wędrówek w życie wracam tu znów
Gdzie chleb codzienny ma też wspomnień smak
Gdzie żyje jeszcze dobry duch
Który rozumie, czego mi w życiu najbardziej brak

Z wędrówek w życie wracam tu znów
Gdzie chleb codzienny ma też wspomnień smak
Gdzie żyje jeszcze dobry duch
Który rozumie czego mi w życiu najbardziej brak